ŁODZKIE OGŁOSZENIA. | ŁODŻER ANZEIGER.

Sobota dnia (18) 30 Kwietnia 1864.

№ 35.

Sonnabend, den (18.) 30. April 1864.

Redakcya i Expedycya przy ulicy Piotrkowskiéj pod Nr. 279 — Abonament w Łodzi: rocznie Złp. 20, półrocznie Złp. 10, kwartalnie Złp. 5.

Abonament i Inserata przyjmują: w Warszawie A. Liefeldt, ulica Danielewiczowska Nr. 495. w Kaliszu: J. Mittwoch. — Inserata: od wiersza groszy 10.

Redaction und Expedition Petrikauer Straße Nro. 279. — Abonnement in Łodź: jährlich 20 fl., halbjährlich 10 fl., vierteljährlich 5 fl.

Abonnement und Anzeigen für unsere Zeitung nehmen an: in Warschau A. Liefeldt, Danielewitscher Straße 495. — In Kalisch J. Mittwoch. — Inserate: die Zeile 10 Groschen.

USTAWA
O OPŁATACH STEMPLOWYCH.
(Dalszy ciąg do N. 34.)

ROZDZIAŁ I-szy.

Art. 4. Wszelkie opłaty stemplowe mają być wnoszone w papierze stemplowym.

Art. 5. Papier stemplowy służyć także będzie do realizacji kar sądowych, policyjnych. porządkowych i administracyjnych, tudzież kontrawencyjnych stemplowych; o ile będą przypadać dla Skarbu.

Art. 6. Papier stemplowy będzie formatu arkuszowego, półarkuszowego i półćwiartkowego.

Art. 7. Papier stemplowy formatu arkuszowego, używany być ma do pism, aktów i czynności, które wprost na stemplu się piszą; formatu półarkuszowego, w tych tylko wypadkach, gdzie opłata stemplowa przez kasowanie stempla będzie realizowaną: a formatu półćwiartkowego, wyłącznie na weksle, i świadectwa mekierów giełdowych, czyli tak zwane Szlus-cetle, użycie przecież jednego za drugi, nie pociąga za sobą nieważno ci, wyjąwszy stempla formatu półarkuszowego, ktory tylko podług przeznaczenia swojego pod nieważnością ma być używany.

Art. 8. Papier stemplowy wszystkich trzech formatów będzie miał znaki wodne, oddzielnie urządzeniem przez Komisyę Rządową Przychodów i Skarbu wskazać się mające; u góry będzie miał czarno wybity herb Królestwa, z wyrażeniem ceny stempla; a formatu półarkuszowego, będzie miał nadto u spodu wyciśniętą cenę stempla liczbami i literami kolorem czarnym. Ceny i napisy tak na stemplach jako i w znakach wodnych papieru stemplowego, wyrażone będą w języku polskim.

Art. 9. Papier stemplowy, na którym wybite stemple byłyby zatarte, obcięte lub zapisane za nieważny będzie uważany.

Art. 10. Papier stemplowy cen wyższych, zaczynając od kop. 50, w pisaniu lub innym sposobem zepsuty, tam gdzie nie będzie podejrzenia o poprzedniem onego użyciu, może być za opłatą po kopiejek 10 od sztuki, zamieniony na papier stemplowy czysty tejże samej ceny.

Zamiany te dopełniać będą Rządy Gubernialne.

Art. 11. Papier stemplowy raz już do sporządzonego i przez strony podpisanego aktu użyty, albo złożony, zwracany, ani na inny zamieniany nie będzie.

Art. 12. Ceny papieru stemplowego są następujące:

a) Formatu arkuszowego i półarkuszowego: kop.

Verordnung
über die Stempel-Steuern.
(Fortsetzung Nro. 34.)

1. Abtheilung.

Art. 4. Alle Stempelsteuern sind in Stempel-Papier zu entrichten.

Art. 5. Das Stempel-Papier wird auch zur Realisirung von Gerichts-, Polizei-, Ordnungs- und Administrations- wie auch Stempelkontraventions-Strafen dienen, inwiefern dieselben dem Schatze zukommen.

Art. 6. Es wird Stempel-Papier im Formate eines ganzen, halben und halbviertel Bogens sein.

Art. 7. Stempel-Papier im Bogenformate ist nur zu solchen Schriften, Urkunden und anderen Sachen zu verwenden, welche direkt auf den Stempel geschrieben werden; im Halbbogenformate ist nur in solchen Fallen anzuwenden, wo die Stempel-Steuer durch Kassieren des Stempels realisirt wird und im Halbviertel-Bogenformate ausschließlich zu Wechseln und Zeugnissen der Börsen-Mäkler, sogenannten Schluß-Zetteln; jedoch wird eine Sache nicht ungiltig, wenn ein Format für das andere angewendet wurde, mit Ausnahme der Stempel im Halbbogenformate, welche nur nach ihrer Bestimmung angewendet werden dürfen, bei Ungiltigkeit.

Art. 8. Das Stempel-Papier aller drei Formate wird Wasserdrucke haben, welche besonders durch eine Anordnung der Regierungs-Kommission der Einkünfte und des Schatzes bestimmt werden sollen; oben wird das Wappen des Königreichs mit der Angabe des Stempelpreises schwarz gedruckt sein; das Halbbogen-Format wird außerdem unten mit schwarzer Farbe den Preis des Stempels in Ziffern und Worten aufgedruckt haben. Die Preise und Aufschriften auf den Stempeln, so wie die Wasserzeichen im Stempel-Papiere werden in polnischer Sprache ausgedrückt sein.

Art. 9. Stempel-Papier, auf welchem der gedruckte Stempel verwischt, abgeschnitten oder beschrieben ist, wird für ungiltig angesehen.

Art. 10. Stempelpapier, dessen Preis mehr als 50 Kop. beträgt und beim Schreiben, oder auf andere Weise verdorben wird, kann in Fällen, wo kein Verdacht vorliegt, daß es schon früher gebraucht sein könnte, für eine Zuzahlung von 10 Kop. für das Stück, gegen reines Stempel-Papier desselben Preises umgetauscht werden.

Dieser Umtausch wird von den Gubernial-Regierungen besorgt werden.

Art. 11. Stempel-Papier, welches schon einmal zu einer ausgefertigten und von den betheiligten Personen unterschriebenen Urkunde gebraucht oder erlegt wurde, wird weder zurückgegeben, noch umgetauscht.

Art. 12. Die Preise des Stempel-Papieres sind folgende:

a) Das Bogen- und Halbbogenformat: Kop. 15, 25, 30,

15, 25, 30, 45, 50, 60, 75, 90, rs. 1, rs. 1 kop. 5, rs. 1 kop. 20, rs. 1 kop. 35, rs. 1 kop. 50, rs. 2, 3, 5, 6, rs. 7 kop. 50, rs. 10, 15, 20, 25, 30, 45, 60, 75, 100 i 150.

b) Formatu półćwiartkowego kop. 15, 30, 45, 60, 75, rs. 1, rs. 1 kop. 50, rs. 2, 3, rs. 4 kop. 50, rs. 6 i rs. 7 kop. 50.

Art. 13. Przysposabianie papieru stemplowego, urządzenie sprzedaży, kontroli i rachunkowości onego, tudzież główny nadzór i zarząd dochodów z opłat stemplowych, należy do Komisyj Rządowej Przychodów i Skarbu.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

45, 50, 60, 75, 90, 1 Rbl., 1 Rbl. 5 Kop., 1 Rbl. 20 Kop., 1 Rbl. 35 Kop., 1 Rbl. 50 Kop., 2, 3, 5, 6 Rbl., 7 Rbl. 50 Kop., 10, 15, 20, 25, 30, 45, 60, 75, 100 u. 150 Rbl.

b) Das Halbviertel-Bogenformat: Kop. 15, 30, 45, 60, 75, 1 Rbl., 1 Rbl. 50 Kop., 2, 3 Rbl. 4 Rbl. 50 Kop. 6 Rbl. und 7 Rbl. 50 Kop.

Art. 13. Die Vorbereitung des Stempel-Papieres, die Einrichtung des Verkaufs, der Kontrolle und Berechnung desselben, so wie die Oberaufsicht und Verwaltung der Einkünfte von den Stempel-Steuern gehört in die Regierungs-Kommission der Einkünfte und des Schatzes.

(Fortsetzung folgt.)

Ogłoszenia policyjne.

W przyszłą niedzielę i poniedziałek z powodu przypadającej uroczystości Swiąt Wielkanocnych Rosyjskich jak również w d. 20 kwietnia (2 maja) jako rocznicy urodzin Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Alexandra II. Cesarza Wszech Rosyj Króla Polskiego, wszelkie zakłady Naukowe i Bióra mają być zamknięte, dnie bowiem te solennie i bez żadnych zajęć urzędowych będą obchodzone.

O czem podaje się do powszechnej wiadomości.

w Łodzi d. 18 (30) kwietnia 1864 r.

Major Kaliński.

Naczelnik Powiatu Łęczyckiego.

w Łęczycy dnia 25 Mar. (6 Kwiet.) 1864 r. Nr. 6594.

do W-go Policmajstra miasta Łodzi.

Podaje do publicznej wiadmości, że w dniu 12 (24) Maja r. b. o godzinie 11 z rana, odbywać się będzie w Biórze Naczelnika Powiatu Łęczyckiego głośna licytacya, na entrepryzę reperacyi domu i zabudowań gospodarskich dla

Polizeiliche Bekanntmachungen.

Künftigen Sonntag und Montag, als an den russischen Oster-Feiertagen, sowie am 20. April (2. Mai), als am Geburtstage Seiner Kaiserlichen Majestät, des Allerdurchlauchtigsten Alexander II. Kaisers aller Reussen, Königs von Polen, werden alle Schulanstalten und Bureaus geschlossen sein; denn diese Tage werden feierlich und ohne alle Amtsbeschäftigungen begangen werden.

Dieses wird hiermit öffentlich bekannt gemacht.

Łodź, den (18.) 30. April 1864.

Major Kaliński.

Der Chef des Łęczycer Kreises.

Łęczyc, den (25. März) 6. April 1864 Nro. 6594.

An Sr. Wohlg. den Polizeimeister der Stadt Łodź.

Es wird öffentlich bekannt gemacht, daß am (12.) 24. Mai d. J. um 11 Uhr Vormittags im Bureau des Łęczycer Kreis-Chefs eine Licitation zur Uebernahme der Reparaturen am Hause und den Wirthschafts-Gebäuden der Elementarschule im Dorfe

Der Stellvertreter.

von

G. P.

Dem Pächter einer ansehnlichen Besitzung in England, einem würdigen, bejahrten Manne, stellte sich eines Tages ein junger Mann vor, der Briefe von dem Besitzer der Herrschaft, dem jungen Lord E., überbrachte. Der junge Mann war mit der Londoner Postkutsche bis an den Stationsort gefahren, hatte von da aus einen Boten sein geringes Reisegepäck tragen lassen und war zu Fuß herübergekommen. Sein Auftreten war bestimmt, aber bescheiden, seine Erscheinung einnehmend. Er mochte gegen 25 Jahre alt sein, aber der Ernst seines ganzen Benehmens, das Ueberlegte in seinen Reden ließ ihn älter erscheinen. Master Harrison, der Pächter, erbrach die Briefe von der wohlbekannten Hand des Lords. Sie kündeten Master Richard an, der Ueberbringer sei beauftragt, die bedeutenden Besitzungen zu inspiciren, den Neubau des Schlosses zu leiten, das an eben dem Orte lag, wo Harrison wohnte, und dem zu diesem Behufe die weiteste Vollmacht ertheilt war, alle Pachtgelder und Gefälle im Namen des Besitzers einzuziehen. Der Lord nannte in dem Briefe Richard bald seinen Sachwalter, bald seinen Freund, und Harrison trug keinerlei Bedenken, die Vollmacht anzuerkennen, schon weil das ganze Benehmen des Ueberbringers nicht den mindesten Grund zu irgend einem Verdachte geben konnte. Uebrigens waren die Vollmachten auch bereits anerkannt von den übrigen Pächtern des Lords, bei denen Richard theils persönlich sich vorgestellt hatte, theils durch direkte Briefe des Lords beglaubigt war. Richard war also der vollständige Vertreter des Lords, der Verwalter aller seiner Einkünfte, die Mittelsperson in jeder geschäftlichen Angelegenheit.

Richard ging auf das Schloß, um die Baulichkeiten zu besichtigen, und der alte Pächter begleitete ihn. Da erschien es denn in der That ganz natürlich, daß Lord E. einen Stellvertreter schickte, der das alte Gebäude einrichten sollte, ehe er es selbst bezog. Das Schloß war seit Generationen von keinem Besitzer bewohnt gewesen. Fenster und Thüren waren theils nur nothdürftig erhalten, theils ganz verfallen, die Kamine unheizbar, und bis auf einige Zimmer im Erdgeschoß, die ein Castellan inne hatte, kaum eines bewohnbar. Richard prüfte alles mit Sachkenntniß und schnellem Entschluß. Er wußte gleich, was zuerst angegriffen werden mußte, änderte an den Planen, die er mitgebracht hatte, bestimmte sofort die Zimmer, die der Lord selbst bewohnen würde, und war entzückt von Lage und Aussicht. Als er aber Anstalt machen wollte, für den Augenblick ein Unterkommen für sich selbst zu schaffen, war er doch in Verlegenheit, um so mehr, als es Spät-Herbst war, und ein geheiztes Zimmer, dichte Thüren und Fenster eine Nothwendigkeit wurden. Ueberdieß zeigte sich der Castellan mürrisch und verdrossen; das Essen hätte doch aus dem Gasthause im kleinen Weiler am Fuße des Schlosses geholt werden müssen, und so erschien es denn ganz natürlich, daß Harrison den jungen Mann ersuchte, vorerst sein Gast zu sein und sich in seinem Hause, wo er wenigstens nicht frieren sollte, einzurichten. Das Anerbieten wurde eben so freimüthig angenommen, als es gethan war, und Richard wurde der Gast des Pächters.

Harrison war Wittwer und hatte eine einzige Tochter, die eben erwachsen war. Miß Ellen Harrison konnte keine Schönheit genannt werden, aber sie hatte etwas überaus Anziehendes, eine heitere Unbefangenheit, dabei eine hohe schlanke Gestalt und ein klares kluges Auge. Sie hatte so gut als nichts von der Welt gesehen, denn der Vater selbst reiste nicht, und seine Zärtlichkeit für den Liebling erlaubte es ihm eben so wenig, sich von ihr zu trennen. Für ihre Erziehung hatte er gethan, was er konnte, d. h. er hatte sie unterrichten lassen von den Lehrern, die ihm in der Nachbarschaft am tüchtigsten schienen, und hatte dann an ihr Wissen und die Ausbildung ihrer kleinen Talente keine großen Ansprüche gemacht. Genug, Miß Ellen konnte correkt lesen und schreiben, tanzte nicht viel ungeschickter als die meisten ihrer Landsmänninnen, sang ein Lied zum Clavier, stickte wenigstens zu jedem Geburtstage ihres Vaters ein Sammtkäppchen oder ein Paar Schuhe, wußte einen guten Pie zu bereiten, den ihr Vater nie schmackhafter gegessen hatte, selbst wenn er einmal verbrannt war: sie besorgte von ihrer Hauswirthschaft das, was sie nicht ihrer alten Haushälterin überließ, und befand sich ganz wohl dabei, denn sie hatte keinen Begriff davon, daß die Bildung eines Mädchens noch weiter gehen könne.

(Fortsetzung folgt.)

Szkoły Elementarnej we wsi Modlna, które wedle zatwierdzonego anszlagu na summę rs. 239 kop. 33 ½ są obliczone.

Przystępujący do licytacyi, obowiązany jest złożyć vadium rs. 24, które nieutrzymującemu się przy entrepryzie zaraz zwrócone zostanie, a utrzymujący się obowiązany będzie dołożyć jeszcze do ⅕ części summy anszlagowej i to stanowić będzie kaucyą, która dopiero po skończeniu robót i sporządzeniu protokółu rewizyjno-odbiórczego wydaną zostanie.

Reszta warunków i anszlag w Biórze powiatowym każdego dnia wyjąwszy świąt przejrzane być mogą.

Powyższe obwieszczenie Wójci gmin i Magistraty miast, upowszechnią i przed terminem dowody dostarczą.

Radca Kollegialny Adamski

Modlna stattfinden wird, wofür die Kosten laut bestätigtem Anschlage auf 239 Rub. 33 ½ Kop. berechnet sind.

Ein jeder Licitant ist verpflichtet ein Vadium von 24 Rubel zu erlegen, welche dem dieses Unternehmen nicht erhaltenden sofort zurückgegeben werden; der sich dabei Erhaltende aber ist verpflichtet, dasselbe bis zu ⅕ der Anschlagssumme zu ergänzen und dieses wird eine Kaution bilden, welche ihm erst nach Beendigung der Arbeiten und Anfertigung eines Revisions- und Abnahme-Protokolls zurückgegeben wird.

Die übrigen Bedingungen und der Anschlag können täglich, außer an Festtagen, im Bureau des Kreises eingesehen werden.

Die obige Bekanntmachung haben die Gemeinde-Wojte und Magistrate der Städte zu veröffentlichen und vor dem Termine Beweise darüber einzusenden.

Kollegien-Rath: Adamski.

Od Komitetu urządzającego w Królestwie Polskiem.

Na zasadzie Najwyższych Ukazów z d. 19 lutego (2 marca) r. b., komitet urządzający w Królestwie Polskiem, po rozpoczęciu swych działań w d. 14 (26) marca polecił Naczelnikom wojennym powiatowym przystąpić do wyborów w gminach i otworzenia zarządów gminnych i wiejskich na zasadzie praw wydanych w tej mierze.— Postanowienie o tem, łącznie z szczegółowemi Instrukcyami, wydanemi dla władz wojenno-policyjnych, zatwierdzone zostało d. 19 (31) marca,— i według otrzymanych raportów, już przystąpiono na gruncie do wykonania rzeczonych wyborów i organizowania nowych w gminach zarządów.— Teraz w wykonaniu Art. 2, 11 i 16 Najwyższego Ukazu z d. 19 lutego (2 marca) wskazującego sposób wprowadzenia nowych przepisów, komitet urządzający postanowieniem z d. 26 marca (7 kwietnia) i 4 (16) kwietnia utwo-

Vom Organisirungs-Komitee im Königreich Polen.

Nachdem das Organisirungs-Komitee im Königreich Polen, am (14.) 26. März seine Funktionen begonnen, hat es auf Grund des Allerhöchsten Ukas vom (19. Februar) 2. März d. J. den Kriegs-Chefs der Kreise anempfohlen, auf Grund der in dieser Hinsicht ertheilten Gesetze zum Beginne der Wahlen in den Gemeinden und zur Eröffnung der Gemeinde und Dorf-Verwaltungen zu schreiten.— Die Verordnungen hierüber sind zugleich mit der speziellen, für die militärisch-polizeilichen Behörden ertheilten Instruktion am (19.) 31. März bestätigt worden, und nach eingegangenen Rapporten hat man bereits mit den Wahlen und der Organisirung der neuen Gemeinde-Verwaltungen begonnen. — In Ausführung der Art. 2, 11 und 16 des Allerhöchsten Ukas vom (19. Februar) 2. März, welcher die Einführungsweise der neuen Vorschriften angiebt, hat das Organisations-Komitee durch seine Verordnung vom (26. März) 7. April und (4.) 16. April

Moje sny i dzień feralny

Opowiadanie P. Bonifacego.

(Dalszy ciąg.)

Wiadomo jak trudno urzędnikowi, ze szczupłej pensyi wydać kilka rubli na garderobę? jakimtu sposobem ten deficyt pokryć? gdyby jaka spekulacya? W tem oko moje zatrzymało się na drążkach, obciążonych obuwiami dla wszelkiej płci i wieku, był to bowiem dzień targowy. Już mam, wykrzyknąłem radośnie, jak drugi Archimedes kiedy z wanny wyskoczył. Trzy ruble wydać na ciżmy, czyż to nie zbytek? rozumuje sobie dalej; cóż jestem lepszego od tych poczciwych prostaczków, którzy w pocie czoła, uprawiają ziemię, aby nam dostarczyć wszystko, co umysł ludzki dla wygód i przepychu utworzył? czyż nie lepiej, że za kilka oszczędzonych złotych, kupię dzieciom trzewiczki? Chcąc postanowienie jak najprędzej doprowadzić do skutku, podwajam kroki, i w jednej chwili jestem przy straganie, ale teraz zacząłem się wachać, owładnęła mną pewna nieśmiałość. Domyślny żydek zmierzywszy mnie od stóp do głowy rzekł: pan Dobrodziej, chce sobie pewnikiem butów kupić? mam tu jedna psieśliczna para, skórka fein, podeśwy jak zielazo, a robota jak w Warsiawie, u pierwsiego fabrykancie; to mówiąc spojrzał na moje nogi, zdjął z drążka stare podszycie wyglansował, i zaczął but obracać na wszystkie strony, w sposób jak się dzieciom pokazuje i zachwala zabawki, a niepozwalając mi mówić ani słowa, wynosił pod niebiosa swoją rzetelność i swój towar, klął, pluł, i głaskał się po brodzie, stałem jak na szpilkach bo chociaż w owym dniu, byłem usposobienia nadzwyczaj popularnego, towarzystwo jednak ludzi z głupowatemi lub pijackiemi twarzami, z oczami w którychbyś naprózno szukał iskierki życia lub myśli; słowem towarzystwo motłochu, jego nieokrzesane ruchy, gminna mowa, natchnęły mnie jakąś odrazą, zdawało mi się, że oddycham w zatrutej atmosferze, chciałem się jak najspieszniej oddalić. Wiele żądasz za tę parę? Nie będę się psiecie z jegimościm, z jak jakim łapserdakim targować, na psiątek da mi jegimość 15 złotech; niech mnie djabli wezmą, jezieli mnie więcej koštują.— Dam dzesięć odrzekłem prędko.— Niechno jegimość nie ucieka okrąglutkie dwanaście?— Ani grosza więcej.— Ny co ja mam z jegimościm zhobić, niech mnie djabli wezmą jezieli jestem sthatny, abi siedł handel! Odliczyłem pieniądze, obwinąłem buty chustką i pospieszyłem do domu.— Odległość 1 ½ wiorsty, przebiegłem w kilku minutach, prawda, że czerwony jak upior i oblany potem, ale jestem u siebie,—sadowie się, przymierzam obuwie— niestety niepodobieństwo włożyć na nogi! nie ma innej rady, trzeba je odnieść na powrot, jeżeli niechcę ponieść nowej straty. Zaczynam mieć na dobre zły humor, klnę jak opętany, złorzeczę poniedziałkowi, a odbąknąwszy, zaledwie, na liczne zapytania żony, wypadłem jak bomba bojaźń utracenia 10-ciu złotych, dodała mi nowej energii; tą razą z szybkością pegaza, przebiegłem przestrzeń z Wulki na Stare miasto, chwała Bogu że w czas przybyłem, bo już zaczęła ruszać z miejsca wtorkowa karawana; poznałem oszusta. Panie majster, rzekłem do niego, odnoszę wam buty, bo są za ciasne; żydek spojrzał na mnie z doskonale udanem zadziwieniem, powiedział: wusidu es, odwrócił się i zaczął z Surą szwargotać; słuchajno panie majster, rzekłem gniewnie, okpiłeś mnie, zaręczyłeś że te buty, jakby umyślnie dla mnie zrobione, tym czasem skłamałeś; musisz mi zwrócić pieniądze! jakiech pieniądzuw? awa, pieniądzuw? ja jegimości pierwsi raz widzę, przed chwilą u ciebie kupiłem podły człowieku! co to jest podły? hast du gewidzioł; a goj sware jur, pan sem podłe, co to jest hozbój; las? jakie mi pa!? W jednej chwili otoczony zostałem mnóstwem żydów, żydówek i bachorów, cała ta hałastra, klnąc i wrzeszcząc, popychała mnie na wszystkie strony, straciłem resztę zimnej krwi, zapomniałem o przyzwoitości, schwyciłem szewca za gardło i zawołałem: nie ruszysz się z miejsca nikczemniku, póki policyant nie nadejdzie.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

rzył czternaście miejscowych komisyj do spraw włościańskich, w następującym składzie:

1) Komisya Warszawska! Prezydujący, pułkownik Horemykin.— Podjej zwierzchnictwem zostają powiaty: Warszawski, Łowicki i Rawski, z wyłączeniem części tego ostatniego, wchodzącej do składu okręgu wojennego Łodzi i podlegającej komisyj Piotrkowskiej.

2) Komisya Włocławska. Prezydujący, radca stanu Pejker.— Pod jej zawiadywaniem zostają powiaty: Włocławski, Gostyński i Łęczycki, z wyłączeniem części tego ostatniego wchodzącej do składu okręgu wojennego Łodzi i podlegającej komisyj Piotrkowskiej.

3) Komisya Kaliska. Prezydujacy, radca dworu szambelan, książę Meszczerski.— Powiaty: Kaliski, Koniński i Sieradzki, z wyłączeniem części tego ostatniego, wchodzącej do składu okręgu wojennego Łodzi.

4) Komisya Piotrkowska. Prezydujący, radca dworu Razin.— Powiaty: Piotrkowski, Wieluński i części powiatów Rawskiego, Łęczyckiego i Sieradzkiego, wchodzące do składu okręgu wojennego Łodzi.

5) Komisya Lubelska. Prezydujący, pułkownik Waniukow.— Powiat Lubelski i okręgi powiatu Zamojskiego: Tarnogrodzki i Kraśniński.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

w Drukarni J. Petersilgé.

die folgenden vierzehn örtlichen Kommissionen für die Angelegenheiten der Landleute errichtet:

1) Die Warschauer Kommission. Präsidirender, Oberst Horemykin. Unter ihre Verwaltung gehören die Kreise: Warschau, Łowicz und Rawa, mit Ausnahme desjenigen Theiles des Letzteren, welcher in den Militärbezirk der Stadt Łodź gehört und der Petrikauer Kommission untergeben ist.

2) Die Włocławeker Kommission. Präsidirender, Staatsrath Peifer. Unter ihre Verwaltung gehören die Kreise: Włocławek, Gostynin und Łęczyc mit Ausnahme desjenigen Theiles des Letzteren, welcher in den Militärbezirk der Stadt Łodź gehört und der Petrikauer Kommission untergeben ist.

3) Die Kalischer Kommission. Präsidirender, Hofrath Schambelan, Fürst Meszczerski. Kreise: Kalisch, Konin und Sieradz, mit Ausnahme desjenigen Theiles des Letzteren, welcher in den Militärbezirk der Stadt Łodź gehört.

4) Die Petrikauer Kommission. Präsidirender, Hofrath Razin. Kreise: Petrikau, Wielun und diejenigen Theile der Kreise Rawa Łęczyc und Sieradz, welche in den Militärbezirk der Stadt Łodź gehören.

5) Die Lubliner Kommission. Präsidirender, Oberst-Lieutenant Waniukow. Der Lubliner Kreis und die Bezirke des Zamojskischen Kreises: Tarnogrod und Kraśnik.

(Forts. folgt.)

Gedruckt bei J. Petersilgé.